CZĘŚĆ XLIV — № 90. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 20 Listopada. / 2 Grudnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 19 Listopada. / 1 Grudnia.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 9 Listopada, pułku Kawalergardów Jej Cesarskiej Mości Pułkownik *Samsonow* mianowany Adjutantem J. C. Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

10 Listopada. Przeniesieni: Sekretarz Dziśnieńskiej Szlacheckiej Opieki, Sekretarz Gubernijalny *Onoszko*, na Assessora tamecznego Sądu ziemskiego, i Naczelnik Stołu Izby Skarbowej Archangelskiej, Rejestrator Kollegialny *Gorjniewski*, na Sekretarza Dziśnieńskiej Szlacheckiej Opieki; — Przyjęci zostają do służby: Student Lyceum Riszeljewskiego *Jabłoński* na Urzędnika Kancellaryi Gubernatora Wojennego miasta Grodna i Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora, z rangą Sekretarza Gubernijalnego, i dymissyonowani: Sekretarz Kollegialny *Gurkowski* na Sekretarza Policyi Święciańskiej i Sekretarze Gubernijalni: *Swietlicki* na Dozorcę i Kassyera Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności i *Kuzniecow* na Dozorcę Zamku więziennego Kijowskiego; — Zostają uwolnieni od służby: Pomocnik Naczelnika okręgowego Bobrujskiego w Wydziale Dóbr Państwa Sekretarz Kollegialny *Kuncewicz*, Dozorca 2 okręgu powiatu Rossieńskiego 12 klassy *Zawierniajew*, Sekretarze Gubernijalni: Sekretarz Policyi Święciańskiej *Orłowski* i Sekretarz Kommisyi kwaterniczej Kobryńskiej *Czarnocki*, i Urzędnik Kancellaryi Sądu powiatowego Żytomirskiego Rejestrator Kollegialny *Nagrodzki*, ten ostatni dla zwinięcia etatu.

11 Listopada. Mianowany: Członek Rady Głównego Zarządu Dróg Kommunikacyi i Budów Publicznych, Rzeczywisty Radzca Stanu *Fiszer*, Towarzyszem Ministra Sekretarza Stanu Wielkiego Xięztwa Finlandskiego, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków.

14 Listopada. Zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez szlachtę: Assesor od szlachty Kijowskiego Sądu Sumienia, dotychczasowy, Assesor Kollegialny *Winarski;* Assesorowie od szlachty Sądów powiatowych: Zwienigrodzkiego Urzędnik Kancellaryi tamecznej Szlacheckiej Opieki Sekretarz Gubernijalny *Budzyński*, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków i Lipowieckiego Rejestrator Kollegialny *Niesułowski*, i Członek Witebskiego Gubern. Komitetu do Inwentarzów Rejestrator Kollegialny *Bohuszewicz;* — Przeniesieni: Assesor Rządu Gubernijalnego Wołyńskiego, Radzca Honorowy *Romanowski*, do Wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości, z zaliczeniem do Departamentu Ministerstwa; Kancelliści: Rządu Gubernijalnego Wołyńskiego *Kuźmiński* na pełniącego obowiązki Sekretarza Rady Miejskiej Ołyckiej i Kancellaryi Marszałka pow. Kowelskiego *Łączyński* na Protokołistę tamecznej Szlacheckiej Opieki; — Przyjęci zostają do służby: zostający przy Rządzie Gubernijalnym Wołyńskim kandydatem do urzędu Sekretarz Kollegialny *Starodubcow* na Assesora od korony Sądu powiatowego Zasławskiego, i dymissyonowany Sekretarz Gubernijalny *Wilkanc* na Urzędnika Kancellaryi Wileńskiego Rzymsko-katolickiego Duchownego Konsystorza; — Otrzymują dymissyą od służby, dla słabości zdrowia: Assesor od korony Sądu powiatowego Zasławskiego, Sekretarz Gubernijalny *Wrzeszcz* i Pomocnik Sekretarza Policyi Mohylewskiej (gub. Podolskiej) Sekretarz Gubernijalny *Bojanowski;* — Zostaje uwolniony od służby: Pomocnik Dozorcy 4 okręgu powiatu Krzemienieckiego, Sekretarz Gubernijalny *Karaszewicz.*

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły Orderów, z dnia 23 Października, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu

Św. Włodzimierza 3 klassy, w nagrodę zasług w rzeczy wydoskonalenia broni ręcznej ognistej, dymissyonowany Jenerał-major *Kulikowski*.

— Na najpowinniejsze przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych o wzorowej gorliwości ku Wierze Prawosławnej obywatela Mińskiego, służącego w powierzoném mu Ministerstwie, Sekretarza Kollegialnego hrabi *Czapskiego*, który wystawił, w miasteczku skarbowém Kajdanowie rzeczonej gubernii, murowaną Prawosławną cerkiew, używszy na to znacznej summy z własnego funduszu, N. Cesarz Jmć Najwyżej rozkazać raczył, oświadczyć hrabi *Czapskiemu* Monarsze J. C. Mości zadowolenie.

— N. Cesarz Jmć, na najpowinniejsze przedstawienie P. Ministra Dóbr Państwa, dnia 22 Października b. r., Najwyżej rozkazać raczył: przyjąć na przyszłość za prawidło, aby dymissyonowanym urzędnikom wojskowym, przy przyjmowaniu ich do służby na pełnomocników do polubownego rozgraniczenia ziem, nie była zamienianą ranga wojskowa na cywilną, bez własnej ich na to zgody.

— P. Minister Narodowego Oświecenia, zważywszy, po obejrzeniu w roku zeszłym i bieżącym znacznej liczby Gymnazyj, iż wykładanie języka greckiego w wielu zakładach tego rodzaju nie jest koniecznie potrzebném, miał szczęście podać, na rozpatrzenie Najwyższe, następujące wnioski: 1) Zostawić wykładanie języka greckiego: a) w miastach, w których znajdują się Uniwersytety, mianowicie w S.-Petersburgu, Moskwie, Dorpacie, Kijowie, Charkowie i Kazaniu, z wyznaczeniem po jedném Gymnazyum w każdém, dla przygotowywania młodych ludzi do Uniwersytetów na fakulteta historyczno-filologiczne; b) w jedném z Odesskich, Taganrogskiém, Nieżyńskim i Kiszyniewskiém Gymnazyach, z powodu znacznej liczby zamieszkałych tam Greków, i c) w Rydze, Rewlu i Mitawie, ze względu na szczególne urządzenie Gymnazyj Okręgu Naukowego Dorpatskiego, mających najbardziej na celu przygotowanie filologiczne młodych ludzi do wyższego ukształcenia. 2) Skassowawszy w pozostałych zatem Gymnazyach wykładanie języka greckiego, zamienić ten przedmiot wprowadzeniem do kursu gymnazyalnego nauk przyrodzonych, z przeznaczeniem gaży starszych nauczycieli języka greckiego starszym nauczycielom nauk przyrodzonych. 2) W miarę odkrywających się środków starać się wprowadzać wykładanie nauk przyrodzonych i do tych Gymnazyj, w których dotąd języka greckiego nie uczono. 4) Z zaprzestaniem wykładania języka greckiego, po ukończeniu bieżącego naukowego roku, uwolnić od służby nauczycieli tego przedmiotu.

Na takowém najpowinniejszém przedstawieniu, N. Cesarz Jmć raczył własnoręcznie napisać: «*Zgadzam się*».

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 20 Listopada.

N. Król Pruski, Fryderyk Wilhelm, udzielić raczył order Orła Czerwonego 3 klassy, Radzcy Dworu Ignacemu Bobakowskiemu, b. Naczelnikowi powiatu Lipnowskiego, a na teraz Naczelnikowi powiatu Hrubieszowskiego.

— Na cześć nieśmiertelnego rodaka naszego, astronoma Kopernika, wzniesiony zostanie w rodzinném mieście jego Toruniu, posąg przed starożytnym ratuszem. Model do tego zrobił Professor F. Tieck, a odlew wykonał Fischer. Szlachetna postać Kopernika odziana jest fałdzistą draperyą, w lewej ręce trzyma sferę z zodjakiem, prawą ma nieco wzniesioną. Głowa zaś astronoma uwieńczona jest wawrzynem i wzniesiona ku Niebu, z którego czerpnął tak wielkie natchnienia.

— Z wielu stron odbierając zapytania, czy to ja wydaję Galeryę Warszawską z rycinami, na którą pod imieniem Wojcickiego zbierają po dworach ziemian naszych i po hotelach Warszawskich prenumeratę, zmuszony jestem oświadczyć, że żadnego dzieła na prenumeratę nie wydaję, prenumeraty żadnej nie zbieram, a bilety doręczane różnym osobom i spieniężane, są tylko podstępném oszustwem.

K. Wł. Wójcicki.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *17 Listopada*. J. C. Wysokość Arcyxiążę Albert odjechał do Styryi, zkąd powróci jeszcze w ciągu tego tygodnia dla odjechania następnie do Pesth, po złożeniu przysięgi w ręce Cesarza jako wielkorządzca Węgier.

Mantua, 7 Listopada. Xiądz Jan Grioli został rozstrzelany, na mocy wyroku Sądu Wojennego, za poduszczanie wojsk do dezercyi słowem i podkupem. Nadto, schwytano u niego ośmnaście broszur rewolucyjnych, noszących na sobie datę Września 1851 r.

Wenecya, 14 Listopada. W tej oto chwili (4¾ godzina po południu), JJ. CC. Wysokości Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, i jego Dostojna Małżonka, przybyli tu z Tryestu, na steamerze *Władimir*, i byli przyjęci przez jenerała Gorzkowskiego, Gubernatora Cywilnego i Wojennego, który przeprowadził JJ. CC. Wysokości do Zamku Cesarskiego, przygotowanego dla ich rezydencyi zimowej. J. C. W. Wielki Xiążę, pragnąc zachować incognito, uchylił wszelkie przyjęcie uroczyste.

BERLIN. *Gazeta Pruska* (w numerze swoim z dnia 18 Listopada) ogłasza notę cyrkularną, przesłaną przez Prussy Rządom innych Państw Zollverein'u, dla wypowiedzenia układu z d. 8 Maja 1841 r., będącego zasadą tego stowarzyszenia, którego czas trwania naznaczony tam jest do 1 Stycznia 1854 r., ale którego wypowiedzenie, stosownie do jednego z zastrzeżeń, powinno było być zrobioném dwóma latami wprzód. W cyrkularzu tym Rząd Pruski oświadcza, że wypowiedzenie to jest tylką czystą formą, i zaprasza swoich spół-socyuszów przysłać swych pełnomocników do Berlina, na początku roku przyszłego, dla rozpatrzenia, drogą swobodnego porozumiewania się, zmian uznanych za potrzeb-

ne, bądź to przez Prussy, bądź to przez inne Państwa, i przywiedzenia do skutku traktatu Prusko-hanowerskiego z dnia 7 Września.

— *Gazeta Voss'a* podaje za pewną, iż Rząd zamierza zawrzeć przed końcem bieżącego roku pożyczkę 21 miljonów talarów, upoważniony będąc do tego przez Izby na ich ostatniém posiedzeniu. W tym to celu PP. Rotschild mieli niby długą naradę z Panem von Bodelschwing, w Ministerstwie Finansów, i podjęli się poczynić w Anglii przygotowania potrzebne do tej pożyczki.

— Podług listu jednego z Berlina, nowy Prezes Prowincyi Nad-Reńskiej, P. von Kleist-Retzow (ze stronnictwa ściśle zachowawczego), zjednał tam sobie umysły wszystkich przez swoję grzeczność, gorliwość i uczucia sprawiedliwości. Wiadomo że duch istotnie zachowawczy przewodniczył pracom Sejmu Prowincyalnego, i, na uczcie danej z powodu zamknięcia posiedzeń, burmistrz miasta Kolonii, P. Stopp, wynurzył, w krótkiem przemówieniu, całe zadowolnienie prowincyi iż widzi interesa swoje pomieszczonemi w tak dobrych ręku. Potém, gdy jeden ze zpółbiesiadników (z Dusseldorf) zrobił uwagę, że chwila oświadczenia się stanowczego za Prawą czy za Lewą nadeszła, i że jest przekonany że wszyscy obecni staną po prawicy, mowa ta uzyskała żywe i powszechne oklaski.

FRANKFURT, *18 Listopada.* Sejm Niemiecki uchylił wniosek przywrócenia głosu Anhalt-Cöthen, na korzyść Xięztw Anhalt-Dessau i Anhalt-Bernburg.

— Reklamacye byłego wodza naczelnego armii Szleswigsko-Holsztyńskiej, barona Horst, jako też oficerów tych wojsk w rzeczy pretensyj ich do pensyj, zostały odrzucone przez Sejm Niemiecki.

— Jak to łatwo było przewidzieć, Senat przedstawił zgromadzeniu 51 wniosek o przywróceniu Konstytucyi 1816 r., jakowy wniosek będzie zapewna wkrótce poddany pod roztrząśnienie Zgromadzenia Prawodawczego. Wszelako, Senat ma zamiar zachowania w mocy uchwały z d. 20 Lutego 1849 r., względem emancypacyi żydów.

— Wiadomość o odwołaniu Ministra Francuzkiego, Pana de Tallenay, potwierdza się.

MUNICH, *17 Listopada.* Minister Wyznań, P. von Ringelmann, ustąpił swój portfel baronowi Schrenk, Prezesowi regencyi Bawaryi Dolnej, i zastąpił z kolei Ministra Sprawiedliwości, Pana von Kleinschrod, obłożnie chorego.

— *Gazeta Poczt* podaje listę osób bardziej znanych z liczby 204 oskarżonych, wmieszanych w wielki process polityczny Palatynatu i skazanych na śmierć. Znajdujemy tam imiona pięciu członków Rządu tymczasowego, jako też imiona Kinkel'a, Struve, Mierosławskiego, d'Ester (z Kolonii), i byłego regenta Cesarstwa Schüller, i t. d.

DREZNO, *13 Listopada.* Dawny Minister Finansów, P. von Zeschau, który się był usunął w Marcu 1848, ma być wkrótce mianowany Ministrem dworu Królewskiego, jakowy urząd przez długi czas był niezajęty.

KASSEL, *16 Listopada.* Nasza gazeta donosi urzędowie, iż J. K. Wysokość Elektor odjechał dzisiaj, wespół z orszakiem swoim, do Wiednia. Mniemają, iż J. K. Wysokość ma również zamiar zwiedzić dwory Berliński i Munichski.

TURYNGIJA. Kompanija dróg żelaznych Turyngii upoważniła dyrekcyę do przystąpienia do budowania gałęzi z Weissenfels do Lipska.

HANOWER, *18 Listopada.* Dwór przywdział żałobę na sześć miesięcy. Wszystkie zabawy publiczne zostały zawieszone, aż do nowego rozkazu, w skutek rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

— Piszą z Hanowru, 11 Listopada, do *Nowej Gazety Bremen'skiej*, że ś. p. Król Ernest-August podpisał był swój testament od ośmiu dni, i że ustanowił, jak słychać, N. Króla Pruskiego exekutorem swego testamentu.

— Stosownie do rozporządzeń postanowienia z dnia 24 Listopada 1850 r., dekreta N. Króla Jerzego kontrassygnują się przez Ministra właściwego, i jeden z Sekretarzy jeneralnych zaświadcza u dołu, że podpis J. K Mości został położony w jego obecności, po odczytaniu osnowy dekretu. Wiadomo, że rozporządzenia te spodowane zostały przez ociemnienie młodego Monarchy.

BRUNSWICK. Podług depeszy telegraficznej, otrzymanej w Berlinie, Sejm Brunswicki przyjął, 18 Listopada, prawo wyborowe wniesione przez Rząd.

HAMBURG, *10 Listopada.* Projekt do prawa o prassie, odrzucony przez stan miejski (Bürgerschaft), będzie mu wkrótce przedstawiony powtórnie przez Senat, z niektóremi odmianami, z których jedyne istotne stosują się, zresztą, tylko do zmniejszenia kar, tak iż, jeżeli projekt zostanie uchwalony w formie swojej teraźniejszej, prassa demokratyczna znajdzie się dostatecznie okiełzaną.

ANGLIJA.

LONDYN, *17 Listopada.* N. Królowa Jmć i rodzina Królewska opuszczą w Sobotę przyszłą zamek Windsor, udając się na rezydencyę do Osborne, na wyspie Wight.

— Rząd, pokazuje się, postanowił położyć prędko koniec wojnie z Kafframi, przez rozwinięcie sił przeważnych. Posuwają do dziesięciu (*Times* mówi tylko pięć) liczbę pułków piechoty które mają być wyprawione jako nowe posiłki na Przylądek Dobrej Nadziei. Nadto, mowa jest o posłaniu tam z wyspy Ceylan, bataljonu strzelców, nazwanego *Ceylon-Rifles*, szczególnie zdatnego do tego rodzaju wojny, i nawet niektórych korpusów wojsk Indyj.

— Zapewniają w kołach dobrze świadomych, powiada *Gazeta Cesarstwa Austryackiego*, że Porta przesłała do Londynu notę, w której przypomina lordowi Palmerston przyrzeczenie dane przezeń czuwania nad tém by Kossuth odpłynął wprost do Ameryki, nie opuszczając *Mississipi.* Gabinet Ottomański uskarża się nadto gorzko na demonstracye które miały miejsce na korzyść Kossuth'a, a które są tego rodzaju iż mogą sprowadzić przykre zawikłania.

*

— Sprawa Pana Salomons, zagrożonego sporą nawiązką za wzięcie udziału w wotowaniu Izby po odmówieniu złożenia przysięgi, będzie osądzona za kilka dni. Sir F. Kelly i Peacock, adwokaci Królowej, przedstawią obronę Pana Salomons. PP. Edwin, James i Bramwell, również adwokaci Królowej, będą mówili za powodem. Głównymi świadkami będą Prezes i dwóch skrutatorów (scrutators) Izby Gmin.

— *Tablet*, donosząc iż sprawa Komitetu Uniwersytetu katolickiego Irlandzkiego posuwa się, winszuje sobie nominacyi prawdopodobnej doktora Neuman jako Prezesa przyszłego Uniwersytetu.

— Czytamy w *Times* z dnia 14 Listopada: «Za piętnaście dni Pałac Kryształowy będzie zwrócony, na mocy kontraktu, do rąk jego budowników, którzy pozostaną jego panami aż do czasu w którym Parlament o losie jego rozstrzygnie. Niema potrzeby powtarzać, że nie będą się spieszyć z jego zniesieniem. Gmach, przeciwnie, zostanie na nowo otworzony dla publiczności i urządzony dla jej przyjęcia, jak skoro ostatnie paki exponentów obcych, zawalające jeszcze jego podłogi, znikną. Gmach pokaże się wtenczas, jakim go jeszcze nie widziano, w całej swojej rozległości, w całej swej piękności, skończony i pusty.»

— Czytamy w liście jednym z Londynu, pisanym do *Indépendance Belge:*

«Aczkolwiek obeznany ze stanem rzeczy w Belgii, nie wiém czy przekupstwa wyborowe są w liczbie nadużyć u was. Ale, w Anglii, stanowią one prawdziwą plagę publiczną. Przekupstwo wyborów posunięte jest do stopnia niesłychanego, kréski przedają się i kupują publicznie. Nadużycie szczególnie daje się widzieć po małych zgromadzeniach wyborowych. Odkrycia ciekawe zrobione zostały niedawno o jedném zdarzeniu tego rodzaju, przed Kommisyą śledczą, wysadzoną przez Izbę Gmin. Na 541 głosujących, 100 przyszło wziąść zapłatę za swe suffragium na ostatnich wyborach; summa płacona zmieniała się od 5 do 8 funt. sterl. (od 30 do 48 r. sr.) za głos. Na 541 wyborców zapisanych, że rzadko się zdarza iżby więcej półowy wzięli udział w głosowaniu, trzecia część głosujących dała się przekupić. Kiedy kto pragnie zostać członkiem Parlamentu, nie pytają go jaka jest jego zdolność i uczciwość, jego wiadomości polityczne; ale zapytują go czyli jest w stanie doliczyć summy wymaganej. Iżby zaś koszta wyboru nie zaszły za wysoko, układ bywa niekiedy zawierany pomiędzy agentami dwóch stronnictw, i zależy na zajmowaniu naprzemian stolca przedstawicielskiego.

«W St. Albans, którego wybor dał powód do śledztwa, summa wymagana by zrobić prawodawcę, dochodzi, pokazuje się, do 3,000 funt. sterl. (18,000 r. sr.). Tytułat teraźniejszy nie ma żadnej pretensyi zostać kiedykolwiek Colbert'em lub Pitte'm; ale, zapłacił, i uważa siebie za deputowanego z tego samego tytułu co i każdy inny z jego kolegów. Jest on, ze swego stanu, zielnikiem (druggist) na Oxford-Street, w Londynie, i wydaje znaczne summy na zachętę sztuk. Landseer, nasz wielki malarz zwierząt, jest jego ulubieńcem. Jego spółzawodnikiem na ostatnich wyborach był sir Robert Walter Carden, synowiec nieboszczyka Walter, twórcy *Times.* Sir Walter Carden, stręczyciel papierów publicznych (Stock-broker) i towarzysz Pana John Whitebread, niegdyś Sekretarza Kompanii drogi żelaznej południowo-wschodniej, jest razem jednym z *aldermen'ów* Grodu Londyńskiego. Jak we wszystkich innych Zgromadzeniach ludzi, żołnierze są brani jak można, byleby sztab był dobry. Przed kilku laty, pięściarz (boxer) jeden sławny zasiadał w Izbie Gmin, a razu jednego pewien lord (obecnie żyjący) groził na seryo że każe obrać swego służącego w jednej mieścinie zgniłej (rotten-borough), jemu wylanej. Nowy bil o naprawie Konstytucyi (reform-bill), zapowiedziany przez lorda John Russell, sprobuje zaradzić temu nadużyciu, należącemu się po większej części whigom, którzy, układając bill reformy, w r. 1831, starali się zachować cało wpływy familijne.»

18 Listopada. Czytamy w *Times:* «W Irlandyi, widzieć się daje teraz zmniejszenie znaczne ubogich w spisach i wykazach sporządzanych w wykonaniu prawa o ubogich. Nie zadziwi to nikogo, gdy się przypomni iż emigrowanie doszło tam do cyfry tysiąca osób na dzień, i że liczono 1,642 umarłych w jednym domu przytułku, i 1,386 w innym. Cyfry i listy nie dowodzą już niczego w podobnym stanie rzeczy.»

— *Morning-Herald* zapewnia, że skoro tylko Pałac Kryształowy będzie zupełnie oczyszczony, otworzą go bezpłatnie dla publiczności.

— Steamer *Iberia* przywiózł do Southampton wiadomości z Gibraltaru z dnia 3 Listopada. Miano tam mało nadziei ukarania piratów wybrzeża Rif'u, a to dla trudności zejścia ich. Cesarz Maroku uważa siebie bezsilnym dla powstrzymania ich łupieztw, i byłby bardzo rad gdyby inny jaki naród zastąpił go w tej rzeczy.

— Depesza telegraficzna z Tryestu donosi o przybyciu poczty Indyjskiej. Nowiny polityczne nie mają wielkiej wagi.

19 Listopada. 29 b. m., Związek protestancki, świeżo uformowany, odbędzie w Londynie pierwsze zgromadzenie publiczne, pod przewodnictwem hrabi Shaftesbury (przedtém lorda Ashley), i wykieruje bateryę, głównie i przedewszystkiem, przeciw wsparciu pieniężnemu, wypłacanemu przez Rząd Seminaryum katolickiemu w Maynooth, w Irlandyi.

20 Listopada. W Sobotę, Xiężna Orleańska, znajdująca się od początku tygodnia w Claremont, przybyła złożyć wizytę Królowej, w Windsor, i przepędziła godzin kilka w zamku.

FRANCYA.

PARYŻ, *17 Listopada.* ZGROMADZENIE PRAWODAWCZE. Posiedzenie dzisiejsze było nader ożywione.

P. Ferdynand do Lasteyrie wniosł odrzucenie wniosku kwestorów, ale przez przyjęcie porządku dziennego spowo-

dowanego (ordre du jour motivé), okazującego prawa Zgromadzenia, i brzmiącego następnie:

«Zgromadzenie prawodawcze, zważywszy, iż prawo jakie ma Prezes Zgromadzenia wzywania sił zbrojnych, potrzebnych dla jego bezpieczeństwa, przewidziane jest tak przez Konstytucyę jako przez jego regulamin, że przeto wniosek o którym mowa jest niepotrzebny, przechodzi do porządku dziennego.»

P. Jenerał Saint-Arnaud, Minister Wojny, utrzymuje, że art. 32 Konstytucyi daje prawo Zgromadzeniu określania cyfry wojsk które ono uważa za potrzebne dla swojego bezpieczeństwa, ale nie prawo wzywania ich bezpośrednio, gdyż to sprowadziłoby pomieszanie władz, i zadałoby cios niebezpieczny karności wojskowej.

Minister kończy odrzucając całkowicie nie tylko wniosek ale i porządek dzienny, wniesiony przez Pana de Lasteyrie.

P. Jenerał Leflo, jeden z autorów wniosku, oświadcza, że zamiary kwestorów są prawe, i że wniosek nie ma innego celu jak uregulowanie praw władzy prawodawczej.

Po oświadczeniu tém następuje dość żywe wzburzenie. Posiedzenie zawieszone jest w ciągu kilku chwil.

Za rozpoczęciem na nowo, P. F. de Lasteyrie cofa swój porządek dzienny, dając za powód do takowej zmiany oświadczenie Ministra, które zdaje mu się uznawać dostatecznie prawa Zgromadzenia.

P. Crémieux utrzymuje, iż Zgromadzenie jest dostatecznie ochronione przez Konstytucyę; że niema potrzeby wniosku szczególnego; ale żąda wywieszenia, w koszarach, artykułów 32, 68 i 110 Konstytucyi.

P. Vitet, sprawozdawca Kommisyi, popiera zawnioskowania swego sprawozdania.

P. Charras wchodzi na mównicę by oświadczyć, że był zrazu przeciwnym wnioskowi; ale że w obec słów Ministra Wojny, zaprzeczającego rozciągłości praw Zgromadzenia, on, Charras, przystępuje teraz do niego.

Oświadczenie to deputowanego góralskiego wzbudza szemrania i reklamacye na ławach jego przyjaciół, członków Lewej.

W tej chwili wrzawa się powiększa.

P. Michel (de Bourges) rzuca się na mównicę. Oświadcza iż wniosek jest tylko kwestyą stronnictwa; że żadnego niebezpieczeństwa istotnego niema wskazanego w sprawozdaniu; że Zgromadzenie, zresztą, jest strzeżone przez lud.

P. Vitet odpowiada Panu Michel (de Bourges), że on sam w tej chwili odsłonił niebezpieczeństwa położenia, okazując jawnie sojusz Góry z Prezesem, którego on, Michel (de Bourges), w tej chwili powiedział obronę.

Wykrzyki pełne zgiełku odpowiadają na te słowa.

Zamknięcie dyskussyi wyrzeczone zostaje wpośród wzburzenia niesłychanego.

P. Charras zabiera na nowo głos by oświadczyć, że jeżeli sprawozdawca nie przestanie uważać swego sprawozdania za groźbę przeciw Lewej Zgromadzenia i przeciw ludowi, on, Charras, zmieni zdanie wynurzone przez się na początku posiedzenia, i odrzuci wniosek.

Zamięszanie staje się nie do opisania.

P. Thiers wdaje się do sporu, i obwinia żwawo cyrkularz Ministra Wojny.

P. Jenerał Saint-Arnaud odpowiada, iż posłuszeństwo ślepe jest niezbędne dla utrzymania porządku i karności w armii.

P. Jules Favre następuje po nim i, oskarżając wszystkich, napada zarazem i na Ministra, za opinije które wynurzył, i na większość Zgromadzenia, którą obwinia o chęć wywrócenia Rzeczypospolitej.

P. Jenerał Bedeau zapytuje czy prawdą jest że Minister Wojny dał rozkaz by zdarto dekret Konstytuanty, który był wywieszony po koszarach.

Minister odpowiada że tak jest.

Tumult powstaje ostateczny; nic go nie potrafiłoby oddać.

Nakoniec przystępują do wotowania. Wzięcie na uwagę wniosku kwestorów puszczone jest na głosy.

Za wzięciem na uwagę . . . . 300 głosów.
Przeciw . . . . 408 ——

Wzięcie na uwagę wniosku kwestorów odrzucone zostaje większością stu ośmiu głosów.

— Całą noc, przed ciągnieniem loteryi sztab złota, sklepy gdzie się przedawały bilety loteryi stały otworem. Wszystkie były illuminowane; niektóre posunęły roskosz oświecenia aż do zawieszenia całej wystawy girlandami ze szkieł kolorowych. I nie musiały stracić swych kosztów, gdyż do późnej nocy sklepy te były napełnione kupującemi. Wymieniają jeden, w którym przedano na 10,000 fr. biletów w ciągu dnia i wieczoru Soboty i ranku Niedzieli.

— Czytamy w *Toulonnais*, z d. 10 Listopada:

«Otrzymano tu rozkaz wysłania niezwłocznego eskadrylli ku wybrzeżom Maroku; ta pójdzie, jak słychać, ukazać się na tych brzegach niegościnnych, by powetować temu krajowi który nie dał Francyi zadośćuczynienia pożądanego z okazyi statku handlowego, rozbitego na brzegach tych okolic, i który był zrabowany przez mieszkańców.

P. Vice-admirał Dubourdieu będzie dowodził tą eskadryllą. Wczora, o godzinie ósmej zrana, pięć wystrzałów z działa powitały banderę admirała, która wywieszona została na okręcie *Gomer*.»

18 Listopada. Niesnaski Lewej z większością powtórzyły się dzisiaj, na Zgromadzeniu Prawodawczém, z powodu roztrząsania rozdziału o wyborach z prawa gminowego, ale walka nie wiele obudziła uwagi, i cyfra wotujących nie przeszła za 490, z których 168 tylko przeciw pierwszemu paragrafowi artykułu, wziętemu oddzielnie pod rozbior.

— Przebiegając listę ważnego głosowania wczorajszego, znajdujemy, iż wszyscy członkowie dawnego Gabinetu, którzy głosowali byli przeciw prawu wyborowemu lub nie głosowali zupełnie, dali kreski na korzyść Rządu. Sam P. Leon Faucher głosował w tym sensie.

Pomiędzy członkami oppozycyi, którzy głosowali za wzięciem na uwagę, spostrzegamy PP. Barthelemy Saint-Hilaire, Barthelemy (d'Eure et Loire), Cavaignac, Charras, Chauffour, Grevy, de Lamoricière, F. de Lasteyrie, Edgard Quinet, Rigal, i t. d., i t. d.

Zauważano, że P. Odilon Barrot położył kartkę białą i kartkę błękitną do urny. Tym sposobem nie skompromitował siebie ani przeciw ani za wnioskiem.

— Zapewniano dzisiejszego rana, na Ratuszu, że główny los sztab złota został wygrany przez stowarzyszenie 40-stu robotników (mechaników), którzy wzięli byli spólnie liczbę znaczną biletów.

19 Listopada. Dzisiaj, Zgromadzenie Prawodawcze przedłużało roztrząsanie rozdziału prawa gminowego, dotyczącego wyborów. P. de Larochejacquelein wniósł był poprawę, mającą na celu zastąpienie terminu trzyletniego zamieszkania, wymaganego przez Kommisyę dla mieszkańców obcych gminie, przez termin jednoroczny. W skutek niesnasek Lewej, która się rozdzieliła aż na trzy grupy, poprawa ta większością 69 głosów odrzuconą została.

— W biórach wyznaczona została Kommisya dla rozpatrzenia projektu do prawa mającego na celu upoważnienie Rządu do utrzymania nadal stanu oblężenia w Departamentach Ardèche, Cher i Nièvre.

Większość członków Kommisyi jest za projektem.

20 Listopada. (Przez telegraf.) Zgromadzenie Prawodawcze przedłuża rozprawy nad prawem gminowem. Na posiedzeniu dzisiejszém, większością 344 głosów przeciw 218 uchwalono termin zamieszkania dwuletni.

DANIJA.

KOPENHAGA, *15 Listopada.* Podług projektu do prawa przedstawionego wczora *Volksthing'owi* przez Ministra Marynarki, ta ostatnia składać się ma ze 4 okrętów linijowych, 6 fregat, 3 korwet, 4 bryg'ów, 24 szalup kanonierskich, 18 jalów (yawl) kanonierskich, 2 fregat parowych, 4 korwet parowych, 4 innych parostatków mniejszego rozmiaru, oraz kilku statków przewozowych; w ogóle 73 statków z 946 działami i 9,623 ludźmi ekwipażu. Wydatek roczny na utrzymanie floty oszacowany został na 11,152,000 blisko rixdalów. Podług planty 1815 roku, Marynarka Duńska miała się składać z 108 statków, z 1,024 działami i 12,477 ludźmi ekwipażu.

— Professor Clausen przedstawił *Volksthingowi* adres, noszący na sobie 42,643 podpisów, i odnoszący się do stosunków przyszłych pomiędzy Szleswig'iem i Daniją. Adres ten był odczytany również w *Landsthing*, którego dwóch członków tylko oświadczyło się przeciw odczytaniu.

NIEDERLANDY.

HAGA, *15 Listopada.* Piszą z Utrecht: «N. Królowa-matka przybyła, do naszego miasta, dla zwiedzenia pracowni Pana Georges, gdzie się znajduje posąg s. p. Króla Wilhelma II. Widok tego dzieła zrobił na sercu Xiężnej wrażenie głębokie, niezatarte. Dostojna wdowa poznała i przywitała w dziele artysty bohatera Waterloo, i łzy wytryskujące z ócz Królewskiej Osoby są najmilszą nagrodą o jaką może ubiegać się talent.

«W przyszłym tygodniu model odesłany będzie do larni.»

— Przybyli z Berlina do tutejszej stolicy Radzca Tajny Philipsborn i P. Helmentag, dla rozpoczęcia negocyacyj względem układu handlowego i żeglugi, mającego być zawartym pomiędzy Związkiem Niemieckim i Niederlandami.

WŁOCHY.

Gazeta urzędowa Medyolańska, z dnia 7 Listopada, sprostowywa jak następuje wiadomość którąśmy powtórzyli (№ 84 Tyg.) podług tego dziennika:

«Wiadomość o rozwiązaniu gwardyi narodowej, w Królestwie Neapolitańskiém, powinna być sprostowana w tym sensie, iż środek ten miał miejsce nie w tém Królestwie, ale owszem w Wielkiém Xięztwie Toskańskiém.»

TURYN, *15 Listopada.* Zawiadowca gazety *Opionione* został skazany, przez sąd pierwszej instancyi, na dwa miesiące uwięzienia i 200 liwrów nawiązki, za artykuły przeciwne religii katolickiej.

SZWAJCARYA.

BAZYLEA, *15 Listopada.* Jenerał Dufour odmówił swego obioru, w kantonie Zurich, do Rady narodowej.

TURCYA.

KONSTANTYNOPOL, *29 Października. Dziennik Konstantynopolitański* potwierdza wiadomość, iż firmanem Sułtańskim, przesłanym do Alexandryi, pozwolono budować drogę żelazną Egyptską.

— Piszą z Mostar, że, 27 Października, na żądanie Vice-Konsula Austryackiego, poddany jeden austryacki, zmarły w tém mieście, został pogrzebany z całą uroczystością przepisaną przez rytuał chrześciański. Jest to pierwszy przykład od cztérech wieków.

ALEXANDRYA, *7 Listopada.* Firman Porty, zatwierdzający kontrakt zawarty z Panem Stephenson na budowanie drogi żelaznej Egyptskiej, otrzymany został przez Vice-Króla 4 b. m. Abbas-Pasza dał dwie okazałe uczty wielu oficerom Marynarki Angielskiej, których osypał zaszczytami, i znajdował się tam osobiście.

GRECYA.

ATHENY, *11 Listopada.* (Depesza telegraficzna, otrzymana w Berlinie.) Po żwawym oporze, Senat uchwalił prawo o konskrypcyi. Jutro ma nastąpić otwarcie nowej sessyi Izby Deputowanych, bez mowy od tronu.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

—

Nowe zastosowanie stosu Volty do poruszania machin.

Zapewna żadne narzędzie tyle się nie przyczyniło do rozszerzenia wiadomości chymicznych ile stos Volty. W ręku

Humphry Davy stał się on środkiem do rozkładów chymicznych, doskonalszym niż wszystkie inne dotąd znane, a odkryte za jego pomocą *potassium i sodium* stanowią nową erę w chymii. W kilka lat potém Ampère i Oersted, także dzięki jemu, poznają prawa prądów elektrycznych i podają sposób Schweigerowi do urządzenia *multiplicatora*. Prawie w tymże samym czasie Arago odkrywa, że żelazo niehartowne, zostając pod wpływem prądu elektrycznego, czasowie się magnetyzuje, i własność ta staje się osnową machin elektro-dynamicznych i telegrafów elektrycznych. Dalej, pozłacanie i posrebrzanie galwaniczne, wynalezione przez PP. de la Rive i Ruolz, już zajmuje miejsce w kunsztach obok innych dawniejszych metod, i może wkrótce zupełnie je zastąpi. Światło elektryczne również znalazło nie jedno interessujące zastosowanie; narzędzia przemyślone przez PP. Foucautt i Duboseg pozwalają utwierdzić na jednym stałym punkcie, światło tworzące się między biegunami stosu, i już dzisiaj używają je w niedostatku światła słonecznego w doświadczeniach optycznych; można przewidzieć w niewielkiej nawet odległości chwilę kiedy to światło znajdzie zastosowanie na statkach parowych i żelaznych kolejach, bądź dla oświecania nocnych pociągów, bądź jako środek przesyłania znaków na znaczne odległości. Z innej strony piękne doświadczenia Pana Despretz pokazują nam siłę ogrzewającą stosu Volty. W jego ręku najuporczywsze ciała zostają stopione a nawet węgiel natychmiast się ulatnia.

I tak stos Volty jest razem i według upodobania jednym z najsilniejszych działaczy chymicznych; źródłem światła lub ciepła; nadaje ruch machinom, jeżeli nie z równą siłą jak para, to pewnie z większém posłuszeństwem i z większą dokładnością, nakoniec przesyła myśl ludzką w największe odległości z szybkością błyskawicy.

Zapewna, te wszystkie zadziwiające rezultata, otrzymane w przeciągu niespełna lat 50-ciu za pomocą narzędzia które winniśmy geniuszowi wielkiego Pawijskiego fizyka, nie wyczerpały obfitego źródła które on wskazał uczonym. Ciągle oni nad niem pracują, jedni wyszukując nowych wynalazków, drudzy starając się znajome wydoskonalić.

Między temi ostatniemi ważne zajmują miejsce doświadczenia P. Aristide Dumont nad zastosowaniem siły elektromagnetycznej do poruszania machin.

Najważniejszém następstwem tych doświadczeń jest przekonanie się, że siła elektro-dynamiczna, chociaż daleko mniej użyteczna od siły pary dla wydania potężnego parcia, jest jej równą a może nawet ma nad nią przewagę w zastosowaniu do niektórych kunsztów i rzemiosł, gdzie nie tyle idzie o absolutną wartość siły mechanicznej jak o łatwość tworzenia tej siły natychmiast i podług swojej woli.

Młody i już chlubnie znany artysta francuzki P. Froment, oddawna już zrobił praktyczne zastosowanie tego rezultatu doświadczeń P. Aristide Dumont. Ma ón od wielu lat w swoich warstatniach, kilka machin elektro-magnetycznych swojego wynalazku, pracujących bardzo regularnie i odbywających jak najrozmaitsze czynności. Z pomiędzy wielu innych wspomniemy tu o dwóch przykładach zasługujących szczególnie na uwagę przez swoję prawie nadprzyrodzoną akuratność.

Głównym warunkiem w instrumentach astronomicznych, jest akuratna podziałka wielkich kół, wchodzących w skład większej części tych instrumentów. W obserwatorium Paryskiém są między innemi dwa wielkie koła ścienne, mające jedno 0,75 metra, drugie 1 metr w promieniu. Oba podzielone są na obwodzie na 360 stopni, a każdy stopień na 12 części, z których każda odpowiada 5-ciu minutom. Takim sposobem ilość kresek na każdym obwodzie wynosi 4,320. Można sobie wystawić jak delikatną była operacya za pomocą której dokonano te podzielenie. Ale na tém jeszcze nie koniec. Robią koła od 0,65 metr. w promieniu, których stopnie podzielone są na 30 części, stanowiących 2 minuty każda. W takim razie obwod zawiera 10,800 kresek, leżących w równych od siebie odległościach i rozdzielonych przestankami wynoszącemi nieco więcej niż 0,12 millimetra. Podziałki te powinny być ile tylko można doskonale regularne; gdyż różnica między niemi, nie większa jak 0,001 millimetra, odpowiadałaby jednej sekundzie i byłaby powodem do ważnych omyłek w rachunkach astronomicznych, wymagających i posiadających dziś przybliżenie aż do 0,1 sekundy.

Podziałka ta otrzymuje się za pomocą machin, zazwyczaj poruszanych ręką. P. Froment powierzył działanie swojej machiny czynnikowi elektro-magnetycznemu siły odpowiadającej *jednej czterdziestej* części parowego konia. Ustawił swoję dzielczą machinę w pokoju osobnym, do którego nikt nie jest przypuszczonym; ale tego jeszcze nie było mu dosyć: ponieważ odmiany temperatury, sprawione przez różne działanie słońca w rozmaitych godzinach dnia, wstrząśnienia ścian od przejazdu powozów i czynności robotników i t. d. sprowadzały wstrząśnienia w apparatach, mogące być przyczyną wielkich omyłek w dzieleniu kół. A ponieważ koło średnich wymiarów potrzebuje kilku-godzinnej pracy, która najkorzystniej się odbywa przy ciągłych zupełnie jednakowych warunkach, przemyślny ten mechanik powierzył działanie swego czynnika elektro-magnetycznego doskonale urządzonemu zegarowi. I tak o pewnej naznaczonej godzinie wśród nocy, kiedy wszyscy śpią, kiedy nawet główny zwierzchnik zakładu tam się nie znajduje i kiedy największa spokojność panuje w całym domu, zegar porusza sprężynę łączącą czynnik elektryczny ze stosem mającym go ożywić; czynnik zaczyna natychmiast działać, obraca tablicę na której jest przytwierdzone koło przeznaczone do podzielenia, opuszcza i porusza wózek z kolcem stalowym którego przejście po kole robi podziałki, podnosi go i odciąga na początkowe położenie i znowu go opuszcza kiedy koło przebiegło potrzebną przestrzeń: a wszystko to jest urządzone z taką dokładnością, że kiedy robota jest ukończoną, kiedy ilość godzin, minut i

sekund, potrzebnych podług wielkości koła i liczby podziałek została dopełnioną, ten sam zegar co dał znak początku roboty, daje znak jej końca: wtenczas wszystko ustaje, a mechanik za swoim powrótem znajduje koło już podzielone z całą doskonałością jakiej jest zdolną tak drobnostkowa praca.

Zegar ten jest także dziełem Pana Froment, dokonaném wtenczas kiedy on był jeszcze uczniem w Instytucie św. Barbary.

Drugi również zadziwiający apparat, poruszany za pomocą elektryczności w pracowni P. Froment, jest też podobnego rodzaju, z tą różnicą, że jego powinnością jest dzielenie nadzwyczajnie małych długości.

Wiadomo, ile zastosowanie drobnowidza stało się użytecznem do postępu nauk przyrodzonych. Między narzędziami niezbędnemi, dla mikrografów ma naturalne miejsce apparat za pomocą którego można z dokładnością mierzyć rozmaite części z których się składa przedmiot położony w ognisku narzędzia.

Wymiary tego przedmiotu mogą często nie przechodzić ułamku *millimetra*, a zatém narzędzie mierzące powinno być stosowne do tych wymiarów. Narzędzia wykonane na ten użytek przez P. Froment, są linijki szklanne, na których za pomocą ostrza dyamentowego, nakreślona jest podziałka, gdzie każdy millimetr jest podzielony jak najdokładniej na pięćset doskonale równych części; przedziwna machina co dokonywa tę pracę poruszaną jest przez czynnik elektryczny, którego działanie, jak o tém wspominaliśmy wyżej, zaczyna się i ustaje w chwili zakreślonej przez mechanika i naznaczonej przez niego samego na zegarze, który mu jest zupełnie posłuszny tak w dzień jak w nocy, tak w jego przytomności jak i wtedy gdy on jest daleko od swego zegaru.

Nic więc dziwnego, że jeden z wielkich medalów wystawy Londyńskiej przyznanym został P. Froment za dokonane przez niego z taką zadziwiającą doskonałością podziałki koła w teodolicie i linii prostej w metrze.

Ztąd się okazuje, że praktyczne zastosowanie machin elektrodynamicznych daleko jest więcej posuniętém niż się to powszechnie zdaje.

(Wyjąt. z dzien. *le Moniteur universel.*)

L. P.

UWIADOMIENIE XIĘGARSKIE.

JUS POLONICUM,

CODICIBUS VETERIBUS MANUSCRIPTIS

ET

EDITIONIBUS QUIBUSQUE COLLATIS,

EDIDIT

JOANNES VINCENTIUS BANDTKIE.

Pod takim tytułem wydał w Warszawie, w języku łacińskim, 1831 r., Jan Wincenty Bandtkie zbiór rozmaitych ustaw z epoki Piastów i Jagiellońskiej. Wydanie to, dokonane przez głębokiego znawcę praw polskich, z porównania wielu rękopismów i najrzadszych druków, obejmuje wiele ważnych postanowień, których gdzie indziej, a nawet w Voluminach Legum, napróżnobyśmy szukali.

Mieści w sobie:

Przywilej Żydom przez Bolesława Xięcia Wielkopolskiego w r. 1264 nadany a następnie przez Królów Polskich potwierdzany.

Statuta Kazimierza Wielkiego z 1347 roku.

Przywilej tegoż Króla o odwożeniu dziesięcin z 1352 r.

Rozporządzenia o dziesięcinach Bodzanty Biskupa Krakowskiego z 1359 roku, i Wyrok polubowny w tym przedmiocie przez Jarosława Arcybiskupa Gnieznieńskiego w 1361 roku wydany.

Przywileje przez Ludwika Króla Węgierskiego w Budzie 1355 r. i w Koszycach 1374 roku nadane.

Urządzenie Salin z roku 1368.

Urządzenie Sądów dla Miast z 1356 roku.

Akt Konfederacyi Jeneralnej z 1382 roku.

Co do Epoki Jagiellońskiej.

Wydanie to obejmuje najdokładniejszy zbiór wszelkich praw, statutów i przywilejów przez Jagiellonów nadanych lub zatwierdzonych aż po rok 1501 — oraz Statuta Xięztwa Mazowieckiego.

Xiążka ta, obejmująca stronic 472, stała się obecnie własnością w pozostałych exemplarzach B. M. Wolffa w Petersburgu, i sprzedaje się po Rs. 3.

Wszelkie zlecenia nadsyłane być winny pod adressem: *Г-ну Б. М. Вольффу съ письмами Книгопродавца Якова Исакова въ С.-Петербургѣ.*

AKCYE.

	Przedano po rubli srebrem.
Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej	275.
——— 1, Zabezpieczenia od ognia	760.
——— Żeglugi parowej	—
——— Wód mineralnych i sztucznych . . .	—
——— 2, Zabezpieczenia od ognia	45.
——— Oświecenia gazem	75½.
——— Przędzalni bawełny	—
——— Zabezpieczenia życia	83½.
——— Carewskiej fabryki perkalów	—
——— Carskosielskiej Drogi żelaznej	79.
——— Zastawu rzeczy wielkiej objętości . .	—
——— Rossyjskiej, zabez. żeglugi morskiej i rzecznej	—
——— *Salamandry*, zabez. od ognia . . .	—
——— *Nadieżda*, zabez. żeglugi	—
——— Kopalni Suksuńskich	—

Позволяется печатать. 19 Ноября 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.